

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

T. VI

GMINA DARŁOWO

FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM VI

GMINA DARŁOWO

Redakcja:

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI
JAN SROKA

SŁAWNO 2007

ABSTRACT: Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds), *Historia i kultura Ziemi Sławińskiej*, t. 6: *Gmina Darłowo* [History and Culture of the Sławno region, vol. 6: Darłowo Community]. Fundacja „Dziedzictwo”, Sławno 2007. pp. 375, fig. 126, colour tabl. 46, tables 3. ISBN 978-83-60437-66-1. Polish text with German summaries.

This is an edition of study of aspects of history and culture of the Darłowo region [Pomerania, Poland]. These papers refer to archaeology and history of the region which is virtually unknown for most of Polish current citizens. It is hard to build a society without roots and without history. People who have lived here for over 50 years do not understand the cultural landscape which has been created and constructed for centuries. The aim of the collection of paper is to bring the history nearer. The knowledge about the past of the region will allow to understand the landscape and protect it as well as create a new social approach to the future.

Recenzent: prof. dr hab. Marian Drozdowski

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2007

© Copyright by Authors

Na okładce: W. Borchmann, *Kościół w Domasławicach*, olej, lata międzywojenne XX wieku

Publikację wydano ze środków Urzędu Gminy w Darłowie

Tłumaczenia na język niemiecki: *Brygida Jerzewska*

Redaktor: *Katarzyna Muzia*

Skład i łamanie: *Eugeniusz Strykowski*

Wydawca/Herausgeber: Fundacja „Dziedzictwo”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 2
Wydawnictwo „Region”, 81-574 Gdynia, ul. Goska 8, www.region.jerk.pl

ISBN 978-83-60437-66-1

Druk/Druck: Sowa – Druk na życzenie, www.sowadruk.pl

Spis treści

JAN SROKA (Sławno), WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), <i>Dylematy: kultura czy gospodarka, zrównoważony czy żywiołowy rozwój?</i>	7
WACŁAW FLOREK (Słupsk), <i>Krajobraz gminy Darłowo jako wynik ewolucji środowiska</i>	13
TOMASZ DRZAZGA (Lipnica), <i>Jezioro przymorskie Kopań</i>	27
JACEK KABACIŃSKI (Poznań), THOMAS TERBERGER (Greifswald), JOLANTA ILKIEWICZ (Koszalin), <i>Archeologiczne badania późnomezolitycznego osadnictwa w Dąbkach</i>	47
ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI (Pruszcz Gdański), <i>Nazwy miejscowe gminy Darłowo</i>	57
LESZEK WALKIEWICZ (Darłowo), <i>Domena Darłowska</i>	105
BRONISŁAW NOWAK (Słupsk), <i>Rycerstwo okolic Darłowa do początku XV wieku</i>	139
MAREK OBER (Szczecin), <i>Gotyckie kościoły wiejskie okolic Darłowa</i>	177
ALEKSANDER JANKOWSKI (Bydgoszcz), <i>Zabytkowe konstrukcje drewniane w datowaniu budowli monumentalnych – jeszcze jedna glosa w kwestii genezy i historycznego rozwarstwienia struktury architektonicznej kościoła w Bukowie Morskim</i>	203
JADWIGA KOWALCZYK-KONTOWSKA (Szczecinek), <i>XIX-wieczne kościoły gminy Darłowo</i>	217
EWA GWIAZDOWSKA (Szczecin), <i>Krajobraz naturalny i kulturowy gminy wiejskiej Darłowo udokumentowany w ikonografii archiwalnej</i>	237
MARGARETA SADOWSKA (Sławno), <i>Z historii wioski rybackiej i nadmorskiego kąpieliska w Dąbkach</i>	267
KONSTANTY KONTOWSKI (Darłowo), <i>Cmentarze gminy Darłowo</i>	277
ZBIGNIEW SOBISZ (Słupsk), <i>Flora naczyniowa parków dworskich i cmentarzy gminy Darłowo</i>	301
MARIA WITEK (Szczecin), WALDEMAR WITEK (Szczecin), <i>Idea projektu „Żywy skansen Słowino” jako przykład ochrony krajobrazu kulturowego</i>	317

JACEK KABACIŃSKI (Poznań), WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), <i>Zagrożenia dla dziedzictwa archeologicznego w gminie Darłowo</i>	341
Indeks nazw osobowych	357
Indeks nazw geograficznych.	365
Lista adresowa Autorów	373

Dylematy: kultura czy gospodarka, zrównoważony czy żywiołowy rozwój?

JAN SROKA* (SŁAWNO)

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI** (POZNAŃ)

1. Wprowadzenie

Pod koniec maja 2006 roku w Darłowie i Wiciu odbyła się VI konferencja z cyklu „Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej”. Tym razem poświęcona była bogatej przeszłości gminy wiejskiej Darłowo. To trzecia, po Postominie (Rączkowski, Sroka 2004) i Malechowie (Rączkowski, Sroka 2005), konferencja, której tematem były dzieje jednej z sześciu gmin powiatu sławieńskiego.

Jest wiele podobieństw pomiędzy gminami Darłowo i Postomino. Obie leżą w pasie nadmorskim i ta okoliczność zaczyna dominować w kierunkach ich rozwoju ekonomicznego. Jeszcze niedawno podstawą gospodarki gminy były rolnictwo i rybołówstwo. Dziś zaczyna dominować turystyka. Prowadzi to też do podobnych w obu gminach zagrożeń, a wręcz do bezpośredniego niszczenia zasobów przyrodniczych i kulturowych – a zasoby te są bardzo bogate. Pas nadmorski w gminie Darłowo to ponad 20 kilometrów (Tabl. I: A). Zlokalizowane są w nim dwa jeziora: Bukowo Morskie (8,8 km długości i 3,4 km szerokości) oraz Kopań (5 km długości i 2,2 km szerokości), reprezentujące bardzo interesujące ekosystemy (por. tekst T. Drzazgi na temat jeziora Kopań). Cała powierzchnia gminy została ukształtowana w wyniku procesów zachodzących w czasie ostatniego zlodowacenia i stopniowego wycofywania się lodowca. Zatem, z perspektywy wieku geologicznego ten krajobraz przyrodniczy jest dość młody. Dzięki temu jest też bardzo urozmaicony, z wyniesieniami dochodzącymi do po-

* Fundacja „Dziedzictwo” w Sławnie.

** Instytut Prahistorii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

nad 70 m n.p.m., głęboko wciętymi dolinami czy obniżeniami bezodpływowymi (por. tekst W. Florka w tym tomie). Ze wzgórz rozciągają się wspaniałe widoki (Tabl. I: B) na: przybrzeżne jeziora, morze, doliny, wsie.

Walory środowiska przyrodniczego, a w szczególności plaże, wydmy i mierzeje wpływają na rozwój ruchu turystycznego. Pojawiają się dylematy, jakie decyzje podejmować, w którym kierunku pójść? Odnieść można wrażenie, że inne walory przyrodnicze i kulturowe znajdują się na marginesie zainteresowań władz lokalnych i mieszkańców. To niedostrzeganie wartości i urody krajobrazów innych części gminy (a w przeszłości to zauważano – por. E. Gwiazdowska w tym tomie) prowadzi często do zagrożeń i bezpowrotnej utraty pojedynczych komponentów krajobrazu lub nawet całych zespołów.

2. Nie tylko plaże

Nadmorskie gminy korzystają z szansy, jaką daje im położenie geograficzne. Dostęp do morza i piaszczyste plaże to walory, które stają się bardzo łatwym do sprzedania towarem. Korzyści ekonomiczne, jakie z tego wynikają, przesłaniają często problemy, do jakich prowadzi tak jednostronny rozwój. Można też odnieść wrażenie, że myśl o tysiącach turystów, którzy mogą tu spędzić wakacje, prowadzi do niekontrolowanego zagospodarowywania kolejnych nadmorskich terenów. Skutki już widać – Dąbką, najbardziej znana wieś letniskowa gminy, całkowicie straciła swój unikatowy historyczny charakter rozpoznawalny jeszcze kilkadziesiąt lat temu (por. M. Sadowska w tym tomie). Stała się jedną z tysięcy polskich nadmorskich wsi identycznie, koszmarne zabudowanych, których sensem istnienia jest wyłącznie udostępnianie noclegów w sezonie letnim. Ten sam proces „zachwaszczania” krajobrazu wsi przez „nowoczesną” architekturę dotyczy również kolejnych wsi letniskowych gminy: Bobolina, Bukowa Morskiego, Dąbkowic, Gleźnowa, Kopania, Wicia czy Żukowa Morskiego.

Czy ktoś zadaje sobie pytania: Jak długo jeszcze turystom wystarczą plaże i ładna pogoda, by byli zadowoleni z wypoczynku? A co się stanie, gdy turysta zechce mieć również ładny, przyjazny krajobraz wokół siebie? W Dąbkach już go nie znajdzie!

Czy to oznacza, że przyszłość rozwoju turystycznego gminy jawi się w czarnych barwach. Niekoniecznie, lecz wymaga to bardziej perspektywicznego myślenia, uwzględniania wielu różnorodnych czynników, m.in. społecznych lub krajobrazowych, a nie wyłącznie ekonomicznych. W planowaniu zatem należy uwzględnić zasady zrównoważonego rozwoju.

TABLICA I



A. Schematyczna mapa gminy Darłowo. Oprac. K. Kontowski



B. Widok na jezioro Kopań. Fot. W. Florek, 23.01.2005

TABLICA II



A. Średniowieczny kościół w Barzowicach. Fot. M. Ober, 2006



B. Stary Jarosław, architektura ryglowa może być nowoczesna
I atrakcyjna wizualnie. Fot. J. Sroka, maj 2007

Potencjał zasobów przyrodniczych i kulturowych gminy Darłowo jest niewątpliwie duży. W szczególności dotyczy to bogactwa i różnorodności śladów z przeszłości. Kto wie, czy jednym z najbardziej frapujących epizodów z przeszłości nie jest osadnictwo ze schyłkowego okresu mezolitu (por.: J. Kabaciński, T. Terberger, J. Ilkiewicz w tym tomie). Był to okres stopniowego upowszechniania umiejętności uprawy zbóż i chowu zwierząt. Osadnicy w Dąbkach jeszcze tego nie potrafili, lecz w znakomity sposób eksploatowali istniejące zasoby środowiskowe. Dąbki są z tego powodu doskonale znane w środowisku archeologów – a czy coś z tej wiedzy jest oferowane mieszkańcom, dzieciom w szkole lub turystom?

Niewątpliwie znacznie bardziej znane są pozostałości średniowieczne (Tabl. II: A). Są liczniejsze i bardziej różnorodne, gdyż wiele wsi powstało już w średniowieczu (np.: Barzowice, Cisowo, Krupy, Stary Jarosław). Często ich kształty oraz układy otaczających pól do dziś są zachowane. Najczęściej wiedza o średniowiecznych korzeniach sprowadza się jednak do ogólnej informacji o gotyckich kościołach (np. M. Ober w tym tomie). Najbardziej znany jest niewątpliwie kościół w Bukowie Morskim. Jego „medialna kariera” wynika z kontrowersji dotyczących jego pierwotnego związku z klasztorem cysterskim oraz chronologii więźby dachowej (por. A. Jankowski w tym tomie). Niezależnie od naukowych rozstrzygnięć fakt obecności klasztoru cysterskiego i jego istotna rola w dziejach okolic Darłowa są niewątpliwie ważnym walorem turystycznym. Czy poprowadzenie przez Bukowo Morskie *europejskiego szlaku cystersów* wystarcza do przygotowania produktu turystycznego? Wątpliwe.

Dalsze losy wsi były równie ciekawe, jak ich średniowieczne początki. Wiele wsi, których powstanie było wynikiem aktywności kolonizacyjnej książąt, należało właśnie do księcia i jemu przynosiły dochód. Z czasem w wyniku różnych procesów historycznych ukształtowała się domena darłowska – specyficzna forma własności książęcej (później państwowej), która w zmiennej formie przetrwała do 1819 roku (por. L. Walkiewicz w tym tomie). Rozwój społeczno-gospodarczy poszczególnych wsi był ściśle związany z losami domeny, jej zarządzaniem, rolą w kształtowaniu dochodów księcia itp. Skutki decyzji podejmowanych przez urzędników domeny miały swoje odzwierciedlenie w krajobrazie, np. w zmianie podziału pól, nowych wsiach powstających w wyniku akcji kolonizacyjnych, wyrębie i karczowanie lasów itp. Każda generacja mieszkańców wносиła coś nowego, innego do tego dynamicznego krajobrazu.

LUDZIE – nie możemy o nich zapominać. Przeszłość w krajobrazie to nie tylko poszczególne zabytki, obiekty (por. E. Gwiazdowska w tym tomie), to głównie ludzie, którzy tu mieszkali, pracowali, przemijali. Byli to znaczący rycerze, którzy uczestniczyli w zarządzaniu tymi terenami

(por. B. Nowak w tym tomie), ale też i zwykli obywatele, po których czasami pozostało tylko imię i nazwisko. Ich losy przebiegały na tle szerszych procesów historycznych. Jednym z nich, do dziś budzącym emocje, była kwestia rozprzestrzeniania się osadnictwa niemieckiego, niemieckiej obecności w gospodarce i języku. Dostrzec to można m.in. w analizie imion i nazwisk mieszkańców. Jednakże, czy nie jest to problem, który jest demonizowany we współczesnej kulturze zdominowanej przez mające korzenie w XIX wieku idee nacjonalistyczne? Czy dla mieszkańców średniowiecznych wsi istotnym problemem było, że sąsiad pochodził z Saksonii lub Turynгии albo rycerz-właściciel służył na dworze księcia Bogusława lub innego feudała? Może warto przez chwilę pomyśleć o zwykłych ludziach, spróbować wczuć się w ich problemy i nie narzucać im naszego współczesnego ekonomiczno-nacjonalistycznego myślenia. Noszone imię i nazwisko, zapisane gdzieś w dokumentach, czy nazwa wsi (por. A. Chłudzicki w tym tomie), w której ktoś mieszkał, też niekoniecznie musiało oznaczać poczucie przynależności do określonej grupy społecznej, językowej, kulturowej czy religijnej.

Inne okresy historyczne pozostawiły po sobie równie interesujące ślady. Z czasów II wojny światowej pochodzą relikty poligonu, na którym testowane było jedno z największych dział (Walkiewicz 2003). A o ilu reliktach nie pamiętamy?

3. Szanse i zagrożenia

Zasoby kulturowe i przyrodnicze gminy to niewątpliwy potencjał, który może być wykorzystany w jej rozwoju. Rozpoznane zasoby to jednak nie wszystko. W dalszym ciągu mogą zostać odkryte nowe obiekty, ujawnione interesujące aspekty znanych obiektów itp. To są szanse wynikające z prowadzonych badań naukowych. Obecność badaczy z różnych ośrodków naukowych stwarza możliwości pełniejszego poznawania przeszłości, wzbogacania znanych już zasobów kulturowych i przyrodniczych, podnoszenia atrakcyjności turystycznej gminy. Czy przed rozpoczęciem badań archeologicznych ktoś mógł się spodziewać, że w Dąbkach są zachowane ślady pobytu łowców i zbieraczy sprzed kilku tysięcy lat? Czy bez badań naukowych udałooby się stwierdzić, że kościół w Krupach to obecnie jeden z najciekawszych zabytków sakralnych zbudowanych w konstrukcji szachulcowej (por.: Tajchman 2003)? Czy bez inicjatyw podejmowanych we wsi Słowino (por.: M. Witek i W. Witek w tym tomie) dostrzegalibyśmy urodę wiejskiej architektury szachulcowej? Przykłady można mnożyć. Zatem, ogromną szansą dla rozwijania zasobów gminy jest obecność przed-

stawicieli nauki i ich badania. Czy władze lokalne doceniają tę obecność, wykorzystują ich wiedzę w kreowaniu polityki lokalnej? Jednak chyba zbyt mało się dzieje w tym zakresie, a to rodzi zagrożenia.

Zagrożenia dla zasobów przyrodniczych i kulturowych wynikają z różnych czynników uwarunkowań (por.: J. Kabaciński, W. Rączkowski w tym tomie). Nie sposób wszystkie omawiać, ale z pewnością do istotnych należą: brak wiedzy, bierność, brak inicjatyw, ignorowanie istniejącego prawa, itd. Ile potencjalnych komponentów środowiska przyrodniczego lub kulturowego bezpowrotnie ginie, gdyż nie wykorzystuje się najnowszej wiedzy o możliwościach ich identyfikacji, szczegółowego rozpoznania? Zagrożeniem staje się więc niewykorzystywanie potencjału naukowego, jaki jest do dyspozycji. Równie ważnym zagrożeniem jest bierność w stosunku do znanych już zasobów. Nawet z pobieżnej lektury tekstów o cmentarzach (K. Kontowski w tym tomie), kościołach (M. Ober oraz J. Kowalczyk-Kontowska w tym tomie) czy parkach (Z. Sobisz w tym tomie) wynika, jak mało kogo interesują zabytki, nawet te wpisane do rejestru zabytków, które zgodnie z Ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami podlegają ochronie prawnej. Zatem, kto zaniedbuje swoje obowiązki – służby konserwatorskie, władze lokalne, właściciele (por.: Rączkowski, Sroka 2002)? Czy doświadczenia wynikające z projektu dotyczącego ochrony architektury ryglowej w Słowinie są przenoszone na inne wsie (Tabl. II: B), które mają równie interesującą architekturę?

4. Zakończenie

Szans rozwojowych wykorzystujących zasoby przyrodnicze i kulturowe jest wiele, lecz jeszcze więcej jest zagrożeń. W trakcie otwarcia konferencji Franciszek Kupracz, wójt gminy Darłowo, przedstawił aktualną sytuację gminy oraz perspektywy jej rozwoju. Zasadniczym przesłaniem konferencji (i w konsekwencji prezentowanej publikacji) było przedstawienie walorów historii i kultury oraz potencjału istniejącego w gminie. Na ile informacje w niej zawarte zostaną wykorzystane? Czy pojawią się dylematy, co bardziej akcentować w rozwoju lokalnym – kulturę czy gospodarkę? Czy przy podejmowaniu decyzji dotyczących nowych projektów zostaną wzięte pod uwagę potrzeby ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego?

Jeżeli teksty w tej książce wywołają chwilę refleksji nad obecną sytuacją i perspektywami, jeżeli nauczyciel wykorzysta któryś z tekstów na lekcji, jeżeli Czytelnik spojrzy w inny sposób na krajobraz gminy Darłowo, oznaczać to będzie dla nas, że warto było podjąć wysiłek organizacji konferencji i przygotowania publikacji.

Bibliografia

- RĄCZKOWSKI W., SROKA J. 2002. Cudze chwalicie, swego nie znacie: o różnym postrzeganiu krajobrazu kulturowego, [w:] *De rebus futuris memento: przyszłość przeszłego krajobrazu kulturowego Ziemi Sławieńskiej*, (red.) W. Rączkowski, J. Sroka. Sławno: Fundacja „Dziedzictwo”, Sławieński Dom Kultury, 7–22.
- RĄCZKOWSKI W., SROKA J. (red.) 2004. *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. III: *Gmina Postomino*. Sławno: Fundacja „Dziedzictwo”.
- RĄCZKOWSKI W., SROKA J. (red.) 2005. *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. IV: *Gmina Malechowo*. Sławno: Fundacja „Dziedzictwo”.
- TAJCHMAN J. 2003. Kościół w Krupach. Próba odtworzenia pierwotnej postaci, [w:] *Ocalić dla przyszłości. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Brykowskiemu*, (red.) P. Paszkiewicz, G. Ruszczyk. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 90–93.
- WALKIEWICZ L. 2003. Tajne obiekty militarne z czasów II wojny światowej w Darłowie i okolicach, [w:] *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. II, (red.) W. Rączkowski, J. Sroka. Sławno: Fundacja „Dziedzictwo”, 149–175.